



Dyżur medyczny pełniony na kilku oddziałach jednocześnie przez jednego lekarza

pytanie

Moja żona, będąca pulmonologiem, pracuje w szpitalu, w którym znajdują się 4 oddziały – płucny kobiecy, płucny męski, oddział chorób zakaźnych i oddział dermatologiczny. Lekarze tam pracujący dyżurują pojedynczo, obsługując równocześnie wszystkie 4 oddziały, opiekując się ok. 120–130 pacjentami. Otrzymują wynagrodzenie jak za dyżur na 1 oddziale. Lekarze z oddziału dermatologii w ogóle nie dyżurują (gdyż odmówili wykonywania dyżurów). Czy mieli do tego prawo?

Czy istnieją normy określające, na ilu oddziałach może dyżurować jednocześnie jeden lekarz i iloma pacjentami może się jednocześnie opiekować?

odpowiedź

W przepisach prawa nie określono wprost liczby oddziałów, na których jednocześnie może dyżurować jeden lekarz, ani ilu pacjentów może mieć maksymalnie pod opieką.

Uzasadnienie

W art. 10 ust. 4 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn. DzU z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.; dalej jako u.z.o.z.) znajduje się delegacja dla ministra zdrowia do określenia, w drodze rozporządzenia, sposobu ustalania minimalnych norm zatrudnienia pracowników działalności podstawowej w zakładach opieki zdrowotnej. Do tej pory minister zdrowia określił takie normy wyłącznie dla zatrudnienia w zakładach pielęgniarek i położnych. Na dzień dzisiejszy nie ma takich regulacji dotyczącej lekarzy i innych zawodów medycznych.

Nie oznacza to jednak, że pracodawca może zobowiązać lekarza do pełnienia dyżuru na nieograniczonej liczbie oddziałów.

Po pierwsze – w umowie o pracę powinno być wskazane miejsce świadczenia pracy przez lekarza. Jeśli jest to jeden oddział, np. płucny kobiecy, to zmiana lub dodanie miejsca wykonywania obowiązków wymaga zmiany umowy o pracę na mocy porozumienia stron lub jej wypowiedzenia w trybie art. 42 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. DzU z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).

Po drugie – pracodawca nie może nakładać na pracownika nadmiernej liczby obowiązków. Ustalony przez pracodawcę zakres czynności lekarza powinien być możliwy do wykonania w obowiązującym go czasie pracy. Jeżeli jest inaczej, to pracownik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonaną pracę, która z uwagi na jej zakres wykraczała poza jego możliwości fizyczne lub intelektualne.

Nakładanie na lekarzy nadmiernej liczby obowiązków jest bardzo niebezpieczne z uwagi na przedmiot ich pracy. Zgodnie z art. 44 ust. 1 u.z.o.z. odpowiedzialność za zarządzanie publicznym zakładem opieki zdrowotnej, w tym dostosowanie liczby personelu medycznego do liczby udzielanych świadczeń, ponosi kierownik zakładu.

Normy zatrudnienia w zakładzie opieki zdrowotnej mogą być określone w jego statucie, który powinien regulować zasady funkcjonowania zakładu opieki zdrowotnej (art. 11 ust. 1 u.z.o.z.).

Na podstawie art. 32j ust. 1 u.z.o.z. pracodawca ma prawo zobowiązać lekarza zatrudnionego w zakładzie opieki zdrowotnej przeznaczonym dla osób, których stan zdrowia wymaga udzielania całodobowych świadczeń zdrowotnych, do pełnienia dyżurów medycznych. W świetle tego przepisu lekarz nie może, za wyjątkiem kobiet w ciąży, jeśli dyżur obejmuje porę nocną, odmówić w ogóle świadczenia pracy w ramach dyżuru medycznego. Ponieważ czas dyżuru medycznego jest wliczany do czasu pracy, na podstawie art. 32j ust. 3 i art. 32ja ust. 1 u.z.o.z. lekarz może być zobowiązany do wykonywania pracy łącznie z dyżurami medycznymi maksymalnie w wymiarze 48 godzin tygodniowo. Lekarz ma więc prawo odmówić świadczenia pracy na dyżurze medycznym dopiero po przekroczeniu przez niego 48-godzinnej tygodniowej normy czasu pracy.

Anna Gotkowska

